

Sygn.akt III AUa 477/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Sołowińska

SA Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2017 r. w B.

sprawy z odwołania K. S.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do emerytury rolniczej

na skutek apelacji wnioskodawczyni K. S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 kwietnia 2017 r. sygn. akt IV U 194/17

I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję z dnia 19 grudnia 2016r. w ten sposób, że przyznaje K. S. prawo do emerytury rolniczej od dnia 1 października 2017 r.;

II. stwierdza, iż rolniczy organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za niewyjaśnienie ostatniej przyczyny niezbędnej do wydania decyzji;

III. oddala odwołanie i apelację w pozostałym zakresie;

IV. znosi wzajemnie koszty zastępstwa procesowego za pierwszą instancję;

V. zasądza od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w O. na rzecz K. S. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Marek Szymanowski SSA Alicja Sołowińska

Sygn. akt III AUa 477/17

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia 19.12.2016r., znak: (...), wydaną z upoważnienia Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przez KRUS Oddział (...) w O., odmówiono odwołującej K. S. prawa do emerytury rolniczej. W świetle uzasadnienia decyzji i odpowiedzi na odwołanie organ rentowy ustalił na dzień wydania skarżonej

decyzji staż ubezpieczeniowy wynoszący 21 lat, 1 miesiąc i 5 dni, podczas gdy do nabycia świadczenia konieczny jest 30-letni okres podlegania rolniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

K. S. złożyła odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 19.12.2016r., znak: (...) i wniosła o jej zmianę poprzez przyznania jej prawa do emerytury rolniczej wcześniejszej. Uzasadniając swe stanowisko wskazała, iż w okresie od dnia 15 stycznia 1973 roku do 30 czerwca 1978 roku wykonywała pracę w gospodarstwie rolnym swoich rodziców w wymiarze przekraczającym połowę ustawowego czasu pracy w dni robocze oraz w wymiarze przekraczającym czasami dwukrotnie ustawowy dzienny wymiar czasu w soboty i niedziele. Pomoc związana z wykonywaniem prac w gospodarstwie rolnym rodziców była niezbędna w związku z tym, że ojciec ubezpieczonej poza prowadzeniem gospodarstwa rolnego pracował zawodowo poza stałym miejscem zamieszkania, a matka chorowała i co roku jeździła do Sanatorium. W dniu 13 listopada 1979 roku ubezpieczona wspólnie z mężem nabyła na własność dzierżawioną wcześniej ziemię położoną w R.. Od chwili zakupu w/w gospodarstwa o dnia 13 listopada 1979 roku do maja 1984 do chwili śmierci męża ubezpieczonej prowadziła ona gospodarstwo rolne z moim mężem, a następnie do dnia 31 grudnia 1989 roku prowadziła gospodarstwo rolne samodzielnie opłacając składki na KRUS. W 1984 roku ubezpieczona otrzymała rentę rodzinną po mężu - ZUS. Od dnia 1 grudnia 2001 roku do dnia 2 sierpnia 2016 roku ubezpieczona była objęta ubezpieczeniem KRUS w związku z prowadzeniem własnego gospodarstwa rolnego.

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, iż K. S., ur. dnia (...) 16 rok życia ukończyła (...), zaś wiek emerytalny wskazany w art. 19 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2016r., poz. 277 z późn. zm.) osiągnęła dnia 15.01.2012r. W dniu 02.08.2016r. złożyła w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniosek o wcześniejszą emeryturę rolniczą.

W okresie od dnia 15 stycznia 1973 roku do 30 czerwca 1978 roku wykonywała pracę w gospodarstwie rolnym swoich rodziców w wymiarze przekraczającym połowę ustawowego czasu pracy w dni robocze oraz w wymiarze przekraczającym czasami dwukrotnie ustawowy dzienny wymiar czasu w soboty i niedziele.

Pomoc związana z wykonywaniem prac w gospodarstwie rolnym rodziców była niezbędna w związku z tym, że ojciec ubezpieczonej poza prowadzeniem gospodarstwa rolnego pracował zawodowo poza stałym miejscem zamieszkania, a matka chorowała i co roku jeździła do Sanatorium.

Ubezpieczeniu społecznemu rolników K. S. podlegała w okresie od 01.07.1978r. do 31.08.1979r. z tytułu pracy w dzierżawionym gospodarstwie rolnym oraz od 13.11.1979r. z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego nabytego w tym dniu aktem notarialnym do dnia 26.07.1984r., albowiem decyzją z tego dnia uzyskała prawo do renty rodzinnej. Ponownie ubezpieczeniem rolniczym Wnioskodawczym została objęta po zakończeniu pobierania renty rodzinnej, tj. od dnia 01.12.2001r.

Do uprawnień emerytalnych ubezpieczonej uwzględniono następujące okresy wskazane i udokumentowane przez wnioskodawczynię:

- pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 01.01.1977r. do dnia 02.01.1977r.

(tj. w okresie przerwy między zatrudnieniem - k. 11 i 15 akt rentowych),

- pracy w gospodarstwie rolnym dzierżawionym od dnia 01.07.1978r. do dnia

31.08.1979r.

- pracy w gospodarstwie rolnym własnym od dnia 13.11.1979r. do dnia 26.07.1984r. (tj.

do dnia wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników z powodu pobierania renty rodzinnej),

- pracy w gospodarstwie rolnym własnym od dnia 01.10.2001r. do dnia 19.12.2016r. (tj.

od dnia ponownego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników do daty wydania skarżonej decyzji).

Łącznie ubezpieczenie, które można było przyjąć do ustalenia uprawnień do emerytury rolniczej na dzień wydania skarżonej decyzji wynosi zatem **21 lat, 1 miesiąc i 5 dni**.

Ubezpieczeniu społecznemu – ZUS K. S. podlegała od 1.09.1972 r. do 29 maja 1984 r. – świadectwa pracy k- 11- 16 akt KRUS.

Oceniając zaskarżoną decyzją z dnia 19.12.2016r. w kontekście wniesionego odwołania Sąd Okręgowy nawiązując art. 232 k.p.c. w związku z art. 486 § 1 i 2 ust. 3 k.p.c. i aktualnego orzecznictwa Sadu najwyższego (wyrok z dnia 21 kwietnia 1998 roku, II UKN 4/98) przy uwzględnieniu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie uznał, iż nie zachodziła potrzeba podjęcia dalszych czynności wyjaśniających przyjmując, bowiem zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na ustalenie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Okoliczności faktyczne Sąd Okręgowy przyjął za bezsporne, ponieważ nie były kwestionowane przez strony, a dokumenty, z których wynikają są sporządzone w formie przewidzianej prawem i nie budzą wątpliwości Sądu co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Zgodnie z treścią przepisu art. 19 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2016r., poz. 277 z późn. zm.) emerytura rolnicza wcześniejsza przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

1. osiągnął wiek emerytalny - wiek emerytalny kobiety wynosi 55 lat;
2. podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez okres co najmniej 30 lat;
3. zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Natomiast na podstawie art. 20 ust. 1 i 3 powołanej wyżej ustawy rolniczej do okresów ubezpieczenia wymaganych zgodnie z art. 19 zalicza się okresy:

- 1) podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983 - 1990;
- 2) okresy prowadzenia gospodarstwa rolnego lub pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16 roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983r.;
- 3) od których zależy prawo do emerytury zgodnie z przepisami emerytalnymi jednakże tylko w przypadku osób urodzonych przed dniem 31.12.1948r.

W ocenie Sądu Okręgowego trafne jest stanowisko organ rentowego, że bezsporny fakt pobierania przez ubezpieczoną renty rodzinnej wyklucza możliwość uznania jej tego okresu za okres podlegania ubezpieczeniu rolniczemu , organ rentowy prawidłowo mając na uwadze normy prawne, w szczególności art. 7 ust. 1 i art. 16 ust. 1,2 i 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wskazał, że ubezpieczona nie spełniała warunków do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w spornych okresach. Zgodnie bowiem z przepisami ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, ubezpieczeniu takiemu podlega rolnik, którego gospodarstwo rolne obejmuje obszar powyżej 1ha przeliczeniowego lub dział specjalny produkcji rolnej, jeżeli nie podlega on innemu ubezpieczeniu społecznemu i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji powyższego pobieranie renty rodzinnej eliminuje możliwość uzyskania odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego przez odwołującą, a tym samym rozważania dotyczące okresu do 1978 r. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy odwołanie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił.

Apelacja od powyższego wyroku wywiodła odwołująca się, która

zaskarżyła w całości wyrok Sądu Okręgowego zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego,

a. art. 19 ust. 2 w zw. z art. 20 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2016 r. poz. 277 z późn. zm.) poprzez niewłaściwe zastosowanie i tym samym oddalenie odwołania, a polegające na niezaliczeniu skarżącej do okresów ubezpieczenia emerytalno- rentowego okresu od dnia 15 stycznia 1973 roku do 30 czerwca 1978 r., jako pracy w gospodarstwie rolnym rodziców podczas gdy ubezpieczona w tym czasie stale pracowała w gospodarstwie rolnym na co wskazują zebrane w sprawie dowody, w tym przede wszystkim zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, przedłożone dokumenty oraz konkludujące z powyższymi dowodami wyjaśnienia skarżącej.

b. naruszenie art. 3 ust. 2 ustawy z 14 grudnia 1982 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin poprzez jego niezastosowanie a polegające na uznaniu, że fakt pobierania renty rodzinnej eliminuje możliwość uzyskania odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego przez odwołującą pomimo, iż w obowiązującym wówczas stanie prawnym ubezpieczona nie była wyłączona z ubezpieczenia społecznego rolników.

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie materiału dowodowego i dokonanie przez Sąd pierwszej instancji pobieżnej oceny materiału dowodowego, z której sąd wyprowadził nieuprawnione wnioski oraz niewyjaśnieniu wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez pominięcie istotnych dla sprawy dowodów w szczególności z zeznań świadków, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że ubezpieczona nie spełniła warunków do przyznania jej prawa do wcześniejszej emerytury rolniczej i tym samym niesłusznego oddalenia odwołania skarżącej.

Do apelacji dołączono też nakazy płatniczych na rok 1985 i 1988 oraz decyzję za 1986 r., na okoliczność uiszczania przez ubezpiezoną składki na ubezpieczenie społeczne rolników w okresie pobierania renty rodzinnej.

Wskazując na powyższe apelacja wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie K. S. prawa do emerytury rolniczej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja częściowo jest zasadna

Nie można odmówić apelacji słuszności, co dotyczy w szczególności zaliczenia do okresu ubezpieczenia rolniczego okresu prowadzenia gospodarstwa rolnego w sytuacji równoczesnego pobierania przez odwołującą renty rodzinnej. W świetle aktualnego brzmienia art. 7 ust.1 oraz 16 ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2016.277 j.t.) rolniczymi ubezpieczeniami: emerytalno-rentowemu, wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu nie podlegają rolnicy lub domownicy podlegający innym ubezpieczeniom społecznym lub mające ustalone prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Oznacza to, że rzeczywiście aktualnie osoby pobierające rentę rodzinną nie podlegają wyżej wspomnianym ubezpieczeniom. Trzeba jednak zauważyć, iż w sprawie chodziło nie tylko o okres pobierania renty rodzinnej przez ubezpiezoną pod rządami powołanej wyżej ustawy lecz częściowo także o okres sprzed jej obowiązywania (okres od 18.05.1984r. do 30.11.2001r. k. 34 akt rentowych, z tym że faktycznie rentę tę uzyskała decyzją z dnia 26.07.1998r. k.19 a.r. i k. 3 odpowiedź na odwołanie) , co wymaga odniesienia do ówczesnych regulacji prawnych w tym zakresie. W orzecznictwie przyjmuje się jako generalną zasadę, iż kwalifikacji okresu ubezpieczenia dokonuje się przede wszystkim według stanu prawnego obowiązującego w danym okresie, co oczywiście nie wyklucza jednak uznania przez ustawodawcę w okresie późniejszym jakiegoś okresu także za okres ubezpieczenia. Jeżeli zatem dany okres był uważny w danym czasie (wg ówczesnego stanu prawnego) jako okres podlegania ubezpieczeniu to późniejsze zmiany inaczej kwalifikacje ten okres zasadniczo powinny działać na przyszłość (por. w tym zakresie : wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 313/09, OSNP 2011 nr 19-20, poz. 260, wyrok SN z dnia 18 maja 2012 r., III UK 99/11, LEX nr 1227193; wyroku SN z dnia 13 lipca 2011 r. I UK 12/11 LEX 989126 ; postanowienie SN z dnia 9 marca 2012 r. I UK 367/11 Lex

nr 1215125 ; wyrok SN 6 lutego 2014 r. II UK 284/13 niepubl). W sprawie niniejszej wnioskodawczyni w okresie od 27.07.1984r. do 30.11.2001r. pobierała rentę rodzinną (okres jej pobierania do 26.07.1984r. został jej zaliczony jako okres pracy na gospodarstwie własnym) niewątpliwie jednak prowadząc gospodarstwo rolne, co w sprawie spornym nie było. Zdaniem Sądu Okręgowego i organu rentowego fakt pobierania renty rodzinnej wykluczał zaliczenie jej tego okresu do okresu ubezpieczenia rolniczego, jednakże wnioski ten wyprowadzili oni z aktualnego stanu prawnego (art. 7 i 16 obecnej ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników Dz.U.2016.277 j.t.). Słusznie jednak podnosi apelacja, iż inaczej rzecz się przedstawiała w stanie prawnym obowiązującym w okresie uzyskania przez odwołującą prawa do renty rodzinnej pod rządami poprzedniej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. z 1989 r. poz. 133 i 190 oraz z 1990 r. poz. 90 i 198). W pierwotnym brzmieniu art. 3 ust.1 ustawy stanowił, iż ubezpieczenie jest obowiązkowe, a zgodnie z ust. 2 tego artykułu nie podlegają mu jedynie osoby:

- 1) podlegające ubezpieczeniu społecznemu na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin,
- 2) użytkujące wyłącznie grunty deputatowe lub stanowiące własność związków wyznaniowych.

Jak wiadomo przepisy prawa ubezpieczeń społecznych należy wyklądać w sposób ścisły, co oznacza, iż wymieniony wyżej katalog osób wyłączonych z tego ubezpieczenia w owym czasie był zamknięty i nie można go poszerzać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 187/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 121; wyrok z 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04 OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218). Oznacza to, a contrario, iż wszyscy inni rolnicy (domownicy), a zatem nie wyłączając pobierających renty rodzinnych (art. 24 -25 ustawy) podlegali ubezpieczeniu rolniczemu i to z mocy ustawy. Co więcej tak też skarżącą wówczas traktowano, co potwierdzają nakazy płatnicze dołączone do apelacji wystawione na nią wystawione za rok 1988 i 1985 oraz decyzja w sprawie wymiaru składki (k. 47-48). Stan prawny w tym zakresie zmienił się dopiero z dniem 1 stycznia 1989r. , kiedy to art.1 pkt 2 ustawy z dnia 24 lutego 1989 r. o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin oraz o zmianie ustawy o podatku rolnym (Dz.U.1989.10.53) zmienił ust. 2 tegoż przepisu na nowo określając katalog osób wyłączonych z ubezpieczenia rolniczego. W myśl tej regulacji od 01.01.1989r. ubezpieczeniu nie podlegają osoby:

- 1) będące pracownikami zatrudnionymi w wymiarze czasu pracy nie niższym niż połowa wymiaru obowiązującego w danym zawodzie albo objęte innymi przepisami o ubezpieczeniu społecznym lub o zaopatrzeniu emerytalnym,
- 2) mające ustalone prawo do emerytury lub renty,
- 3) użytkujące wyłącznie grunty stanowiące własność związków wyznaniowych.

Zgodzić się zatem trzeba częściowo ze skarżącą, iż okres pobierania przez nią renty rodzinnej do końca roku 1988 (apelacja wadliwie lub omyłkowo żądała zaliczenia tego okresu do końca 1989r. k.45) powinien być jej zaliczony jako okres podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników indywidualnych i członków ich rodzin w latach 1983-1990 (art. 20 ust. 1 pkt 1 aktualnej ustawy). Okres zatem od 27.07.1984r. do 31.12.1988 r. wynoszący 4 lata 5 miesięcy i 4 dni powinien powiększyć okres ubezpieczenia rolniczego skarżącej.

Sąd Okręgowy nie analizował mimo, że przeprowadził postępowanie dowodowe - co do okresu pracy skarżącej na gospodarstwie rodziców po ukończeniu 16 rok życia czyli od 15 stycznia 1973r. do 31.12.1976r., (okres od 01.01.1977r. do 02.01.1977r. zaliczono wnioskodawczyni) oraz dalszy okres od 3.01.1977r. do 30.06.1978r. Z ustaleń Sądu Okręgowego (k. 39) opartych na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie w tym zeznaniach świadków i samej wnioskodawczyni wynika, iż pracowała ona na gospodarstwie rodziców w wymiarze przekraczającym co najmniej połowę ustawowego wymiaru czasu pracy, a zatem jak się zdaje uznał ten okres za okres pracy w gospodarstwie rolnym, po ukończeniu 16. roku życia, przed dniem 1 stycznia 1983 r. (art. 20 ust.1 pkt 2 ustawy). Powyższy okres wynosił łącznie ponad 5 lat i 5 miesięcy. Z rozważań Sadu Okręgowego w tym zakresie wynika, iż z jednej strony nie kwestionuje on samego faktu świadczenia pracy na gospodarstwie rodziców w tych okresach przez wnioskodawczynię z drugiej natomiast strony uważa rozważania te za zbędne wobec niezliczania

przez ten Sąd okresu prowadzenia gospodarstwa łączonego z okresem pobierania renty rodzinnej. Nadto zdaniem Sądu Okręgowego odwołującej się nie można zaliczyć tego okresu bowiem posiadała w tym okresie inny tytułu ubezpieczenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przede wszystkim należało zauważyć, iż okres od 15 stycznia 1973 r. do 30 czerwca 1978r. nie było okresem jednolitym, gdy w początkowym okresie do połowy roku 1975 r. wnioskodawczyni była uczennicą Zawodowej Szkoły Handlowej w O., w ramach której 2 dni w tygodniu miała praktyki, a 3 dni teorię, a następnie została w tym zakładzie już jako pełnoprawny pracownik (w pełnym wymiarze czasu pracy) . Zdaniem Sądu Apelacyjnego o ile okres do ukończenia nauki można byłoby uznać za okres pracy na gospodarstwie rolnym rodziców, bowiem niewątpliwym jest, iż w okresie nauki w szkole zakres jej obowiązków był zdecydowanie mniejszy i faktycznie umożliwiał jej wykonywanie pracy na gospodarstwie rolnym w wymiarze nie niższym niż 4 godziny dziennie, to zdaniem Sądu Apelacyjnego inaczej trzeba potraktować okres późniejszy, kiedy odwołująca pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy, co zdaniem Sądu znacznie zwiększyło jej codzienny czas pobytu poza domem. Z jej własnych zeznań złożonych przed Sądem Okręgowym wynika, że w okresie nauki wracała w godzinach 13-14.00, natomiast w okresie zatrudnienia wracała o 16.00. Jest to zatem istotna zmiana co do realnych możliwości odwołującej świadczenia przez nią pracy w wymiarze niezbędnym do uznania jej za pracę w gospodarstwie rodziców w rozumieniu art. 20 ust.1 pkt 2 ustawy. Powrót o 16.00 do domu z uwzględnieniem zmęczenia, koniecznością zjedzenia posiłku i odpoczynku po pracy wykluczał możliwość jej świadczenia niezbędnym wymiarze. Uwzględniając przy tym wielkość gospodarstwa i liczbę domowników trudno jest przyjąć, aby poza okresem letnim istniała też potrzeba pracy na tym gospodarstwie w godzinach od 18-do 22.00 jak podnosiła to wnioskodawczyni. Reasumując ten wątek zdaniem Sądu Apelacyjnego uprawnionym byłoby jedynie zliczenie wnioskodawczyni okresu pracy w gospodarstwie rodziców do ukończenia nauki w szkole czyli do czerwca 1975r. natomiast dalszy okres, w którym pracowała ona zawodowo w pełnym wymiarze czasu pracy wymogów tych nie spełnia. Uwzględnienie jednak tylko tego okresu od 15 stycznia 1973 r. do 30 czerwca 1975r. (2 lata 5 miesięcy 16 dni) oraz okresu wcześniej uwzględnionego przez Sąd Apelacyjny (4 lata 5 miesięcy i 4 dni) oraz okresu niespornego w sprawie zaliczonego przez KRUS w wymiarze (21 lat, 1 miesiąc, 5 dni) nie daje 30 lat okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu, a zatem nie prowadzi do nabycia prawa do emerytury rolniczej, o której mowa w art.19 ust. 2 ustawy. Nie zachodzi zatem potrzeba w takiej sytuacji czynienia rozważań w zakresie dopuszczalności zaliczenia co od zasady do ubezpieczenia rolniczego okresu pracy na gospodarstwie, w którym rolnik (domownik) pozostawał w stosunku pracy. Nie przesadzając tej kwestii, bo nie jest konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, trzeba jedynie zasygnalizować, iż z pewnością z jednej strony nie można zaliczyć tego samego okresu do 2 różnych świadczeń , z drugiej strony natomiast trzeba pamiętać, iż emerytura dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. nie jest zależna od stażu ubezpieczeniowego lecz od osiągnięcia wieku emerytalnego i zgromadzonych składek (i zwaloryzowanego kapitału początkowego co do okresu sprzed 01.01.1999r.) .

W niniejszej sprawie zdaniem Sądu Apelacyjnego trzeba było jednak zauważyć, iż w toku o postępowania uległ zmianie stan prawny między innymi w zakresie wieku emerytalnego rolników. Aktualny wiek emerytalny kobiet ubiegających się o emeryturę rolniczą wynosi od 1.10.2017r. 60 lat (art. 19 ust. 1 pkt 1 w brzmieniu nadanym mu przez art. 2 pkt 3 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw Dz.U. z 2017 r. poz. 38).

W kontekście ustaleń Sądu Apelacyjnego uwzględniony okres ubezpieczenia rolniczego odwołującej wyżej analizowany przekracza **25 lat**, w dniu 15 stycznia 2017 r. (kopia dowodu osobistego k. 3) ukończyła **60 rok** życia, a w z dniem 1 lipca 2016r. zaprzestała ona prowadzenia działalności rolniczej (k. 14-16 a.r. umowy dzierżawy gospodarstwa) . Wniosek odwołującej dotyczył emerytury rolniczej jako takiej (k. 13 a.r.) , a zatem należy go rozumieć, jako wniosek o przyznanie rolniczego świadczenia emerytalnego, do którego skarżąca spełnia przesłanki , nie zaś określonego rodzaju emerytury rolniczej (por. w tym zakresie też wywoły zawarte w uzasadnieniu wyroku SN z dnia 1 września 2010 r. III UK 15 /10 Lex 667499). Nie zachodzi zatem potrzeba składania nowego wniosku do organu rentowego celem wydania nowej decyzji, bowiem aktualnym pozostaje złożony w dniu 2 sierpnia 2016r. , co do którego do chwili orzekania przez Sąd Apelacyjny prawomocnie nie rozstrzygnięto. Korzystna zmiana stanu prawnego w toku postępowania toczącego się przed sądem może być uwzględniona przez sąd orzekający, jest to bowiem jeden z dopuszczalnych w orzecznictwie wyjątków od zasady orzekania wg stanu z chwili wydania decyzji.

Za takim rozwiązaniem opowiedział się SN np. w wyrokach z 13.05.2014 r. I UK 409/13 (LEX nr 1620586.) oraz z 24.03.2015 r. I UK 279/14 (LEX nr 1678957) . W wyrokach tych przyjęto, że zmiana stanu prawnego przed wydaniem wyroku przez Sąd II instancji uzasadnia zastosowanie przez Sąd art. 316 § 1 k.p.c. Pogląd taki wychodzi naprzeciw nie tylko szeroko rozumianej ekonomii procesowej, w ramach której nie odsyła się ubezpieczonego na drogę nowego postępowania z wszystkimi tego konsekwencjami, ale umożliwia szybsze uzyskanie świadczenia przez ubezpieczonego, co harmonizuje ze orzecznictwem (...), zgodnie z którym sprawy o prawo do świadczenia powinny się toczyć szczególnie szybko (por. m.in. wyrok (...) z 28.06.1990 r. w sprawie O. przeciwko Austrii, skarga nr (...), Seria (...) nr 179, s. 23–24, § 72; wyrok (...) z 24.05.1991 r. w sprawie C. przeciwko W., skarga nr (...) §17; wyrok (...) z 19.10.2004 r. w sprawie L. przeciwko Polsce, skarga nr (...), LEX nr 124567, §34; wyrok (...) z 14.09.2004 r. w sprawie M. przeciwko Polsce, skarga nr (...), LEX nr 123018, §32). W okolicznościach niniejszej sprawy nie bez znaczenia też jest, iż nieuwzględnienie nowego stanu prawnego czyniłoby koniecznym złożenie nowego wniosku przez odwołującą, a to z kolei pozbawiłoby ją prawa do emerytury rolniczej za okres od października 2017r, do miesiąca złożenia nowego wniosku (art. 129 ustawy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych 52 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin).

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny w istotnym zakresie uwzględnił apelację dokonując zmiany zaskarżanego wyroku na zasadzie art. 386 §1 k.p.c. w pozostał zakresie ją oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

Spełnienie przesłanek prawa do świadczenia dopiero w toku postępowania uzasadniało wzajemne zniesienie kosztów procesu na zasadzie art. 100 k.p.c. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono natomiast na zasadzie art. 98 §1 i 3 k.p.c. oraz §10 ust 2. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800) oraz art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398).